

ATRAKCJE W BIESZCZADACH WYSOKICH

Szlaki piesze, trasy spacerowe

Główną atrakcją Bieszczadów Wysokich są oznakowane szlaki piesze w góry, a także trasy spacerowe dolinami. Można tu zrobić podział na szlaki turystyczne, ścieżki dydaktyczne, przyrodnicze, historyczne, ale sprowadza się to do jednego: Bieszczady Wysokie to miejsce dla osób które lubią chodzić.

Pomimo, że region ten jest obszarem stosunkowo niedużym, to tras do wędrowania jest tu ogromna ilość. Gdybyście chcieli przejść tylko to co proponujemy na naszej stronie, Wasz urlop musiałby trwać co najmniej miesiąc, a i tak pewnie wymyślilibyście jeszcze inne, dodatkowe warianty tras. Tutaj każdy z Was znajdzie coś dla siebie. Do zobaczenia na szlaku!

Strona internetowa: www.bieszczadywysokie.com/szlaki



Jazda konna – Górska Turystyka Jeździecka

Podziwiał Bieszczady z wysokości końskiego grzbietu! W naszych okolicach znajduje się kilka stajni, gdzie można skorzystać z krótkiej nauki jazdy po padoku, a osoby bardziej zaawansowane mogą się wybrać na przejażdżkę w teren lub wybrać się na kilkudniowy rajd po Bieszczadach, śpiąc codziennie w innym miejscu. Niewielkie stadniny znajdziecie zarówno w okolicach Cisnej (we wsiach Żubracze, Krzywe,

Strzebowiska), u podnóża Tarnicy (w Wołosatem) jak i na północ od Połonin (w miejscowościach Chmiel i Lutowiska).

Strona internetowa: www.bieszczadywysokie.com/szlaki/konie.htm



Kolejka Bieszczadzka lub przejażdżka drezyną

Dużą popularnością, szczególnie wśród rodzin z dziećmi, cieszy się Bieszczadzka Kolejka Leśna, często nazywana Bieszczadzką Ciuchcią. Jest to kolej wąskotorowa, która powstała w XIX wieku i do lat 90-tych XX wieku służyła jako jeden z podstawowych środków transportu przy wywozie drewna z lasów. Po kilku latach przerwy, powstała Fundacja Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej, która remontując kolejne składy wznowiła kursowanie wagoników, tym razem już jedynie na potrzeby turystów.

Stacja główna znajduje się w Majdanie, 3 km od Cisnej w stronę Komańczy. W maju i czerwcu oraz wrześniu i październiku kolejka kursuje jedynie w weekendy, natomiast w lipcu i sierpniu odbywają się dwa kursy dziennie. Od niedawna kolejka kursuje również w każdy piątek i sobotę w okresie ferii zimowych.

Poza rozkładem możliwe jest zorganizowanie przejażdżki 10-osobową drezyną.

Strona internetowa: www.kolejka.bieszczady.pl

Narciarstwo zjazdowe i biegowe

W Bieszczadach Wysokich mamy niestety (z powodu protestów tzw. „ekologów”) tylko trzy niewielkie wyciągi: w Kalnicy i Dwerniczku, działające każdej zimy oraz w Cisnej, działający niestety nie zawsze. Wyciągi w Kalnicy i w Dwerniczku są sztucznie naśnieżane i ratrakowane. W Kalnicy przy wyciągu znajduje się niewielka wypożyczalnia sprzętu, można także skorzystać z usług instruktorów jazdy. Długość i nachylenie stoków powodują, że są to doskonałe miejsca dla początkujących narciarzy oraz dzieci lub dla osób które jazdę na nartach czy desce w Bieszczadach traktują jako dodatek do wypoczynku, a nie cel sam w sobie. Ogromną zaletą jest natomiast brak kolejek do wyciągów nawet podczas ferii zimowych.

W Wetlinie natomiast, wytyczonych jest kilkanaście kilometrów narciarskich ścieżek turystyczno-biegowych, które powstały z myślą o osobach lubiących biegówki. Są to trasy wyłącznie do stylu klasycznego i raczej do nart śladowych z łuską, niż do klasycznych biegówek. Na dwóch trasach regularnie zakładany jest ślad (skuterem śnieżnym bądź na nartach), natomiast pozostałe dwie trasy, choć ładne, są niemal nie uczęszczane, więc śladu może tam nie być.

Informacje o wyciągach: www.kalnica.eu oraz www.rusinowa.pl

Informacje o biegówkach: www.bieszczady-biegowki.pl



Snow Tubing - wyciąg

W Dołżyicy znajduje się wyciąg do snow tubing, czyli zjeżdżania na dętkach. Doskonała zabawa dla całej rodziny!



Leśne Mini-Zoo

W pobliżu Majdanu i stacji początkowej Bieszczadzkiej Ciuchci, w miejscowości Liszna znajduje się Leśne Mini-Zoo. Zobaczyć tam można około 30 gatunków zwierząt mieszkających w polskich lasach. Za kilka złotych możecie kupić nieco karmy i samemu nakarmić zwierzęta. Dzieci przepadają za tym miejscem!

Jak tam trafić? Z Cisnej należy jechać w kierunku Komańczy. Po około 2 km, po przejechaniu przez przejazd kolejowy należy od razu skręcić w lewo, w kierunku Lisznej i Roztok Górnych. Po przejechaniu około 2 km po lewej stronie drogi znajduje się ZOO.

Zagroda pokazowa żubrów w Muczmem

Przy drodze łączącej Stuposiany z Tarnawą, około 2 km przed Muczmem, w 2012 roku powstała zagroda pokazowa żubrów. Jest ona kontynuacją hodowli żubrów w Bieszczadach, którą rozpoczęto na początku lat 60-tych XX w. Zagroda ma powierzchnię około 7 hektarów i pozwala obserwować zwierzęta w ich naturalnym środowisku. Dla zwiedzających przygotowano tarasy widokowe. Istnieje możliwość zwiedzania z leśniczym – przewodnikiem, tel.

13 461 00 10 lub 13 461 01 71. Czynne: codziennie od godz. 9:00 do 19:00.

Trasy rowerowe

Bieszczady Wysokie to miejsce przede wszystkim dla osób lubiących chodzić, ale i dla rowerzystów kilka tras się znajdzie. Nie zawsze są one dobrze oznakowane, czasem będziecie musieli dobrze przyjrzeć się na mapie gdzie jechać dalej, ale wierzymy, że potraktujecie to jako wspaniałą wakacyjną przygodę! ☺

Fragmety tras biegną niestety Wielką Obwodnicą Bieszczadzką, co w okresie wakacyjnym oznacza duży ruch samochodowy, ale są tu również wielokilometrowe odcinki dróg zamkniętych dla ruchu, gdzie samochodami mogą wjeżdżać jedynie pracownicy lasów.

Szczególnie polecamy trasy:

- 1) Kalnica – Rezerwat Sine Wiry – Polanki – Dołżyca – Kalnica
- 2) Wetlina – Brzegi Górne – Nasiczne – Zatwarnica – Szczycisko – Kalnica – Wetlina
- 3) Cisna – Majdan – Roztoki Górne – Żubracze – Wola Michowa – Przeł. Żebrak – Jabłonki – Cisna

Więcej informacji na temat tras rowerowych znajdziecie na stronie www.bieszczady-online.pl/btc/trasy_rowerowe.php, a mapkę tras rowerowych autorstwa Bieszczadzkiego Towarzystwa Cyklistów możecie ściągnąć tutaj. Uwaga: mapka ma już kilka lat i wg naszych informacji na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego jeździć można jedynie drogami publicznymi otwartymi dla ruchu oraz na odcinku Bukowiec – Beniowa – Bukowiec (początkowy fragment trasy rozpoczynający wycieczkę do źródeł Sanu).

Szlakiem architektury drewnianej (cerkwie)

Przed wojną na terenie Bieszczadów Wysokich niemal każda wieś miała swoją cerkiew. Niestety po Akcji Wisła w 1947 r. w wyniku której wysiedlono wszystkich mieszkańców tych ziem, znakomitą

większość cerkwi spalono lub w inny sposób bezpowrotnie zniszczono. W tej chwili w Bieszczadach Wysokich zobaczyć można jedynie drewniane cerkwie w Chmielu i Smolniku nad Sanem, odbudowaną murowaną cerkiew w Łopience oraz ruiny cerkwi w Hulskiem oraz Krywem nad Sanem (niedawno rozpoczęły się tutaj prace konserwatorskie). Dlatego proponujemy wybranie się na wycieczkę samochodową poza teren Bieszczadów Wysokich, gdzie cerkwi zachowało się znacznie więcej. Niektóre z nich są utrzymane w pięknym stanie, inne chyłą się ku upadkowi i tylko dzięki pojedynczym osobom czy niewielkim stowarzyszeniom próbującym je ratować cudem stoją. Ale wszystkie są piękne i warte zobaczenia.

Jeśli chcecie zobaczyć te cerkwie nie tylko z zewnątrz, ale także do niektórych wejść do środka i usłyszeć na ich temat ciekawe historie proponujemy skontaktować się z Panem Bogdanem Augustynem, który ma ogromną wiedzę i ciekawie opowiada o historii tych ziem. Jeśli uda się zebrać kilka osób, to koszty nie będą wysokie.

Bogdan Augustyn – specjalizuje się w turystyce kulturowej Karpat:

architektura sakralna,

budownictwo wiejskie,

zabytki miast i miasteczek galicyjskich.

Proponuje trasy autorskie po cerkwiach i kościołach. Przejścia górskie techniką nordic walking. Prezentacje multimedialne: Łemkowie, Bojkowie, cerkwie, kościoły, ikony, ikonostas, UPA.



Stare nieistniejące wsie, cmentarze, cerkwiska

Po wysiedleniach w 1947 r. Bieszczady Wysokie opustoszały, wsie zostały rozgrabione i doszczętnie zniszczone. Kilkanaście lat później, kiedy znów można się tu było osiedlać część wsi się odrodziła, ale wiele wiosek pozostało już tylko w postaci nazwy na mapie. Zachęcamy abyście odwiedzili te miejsca i uruchomili swoją wyobraźnię...

- Ścieżka historyczna „Bieszczady Odnalezione”. Rozpoczyna się w Kalnicy i prowadzi do wsi Jaworzec, Łuh i Zawój. Oznakowane są granice wsi, wskazane miejsca cerkwisk i cmentarzy, postawione są tablice informacyjne dotyczące wsi, a nad starymi studniami stanęły cembrowiny. Stowarzyszenie Rozwoju Wetliny i Okolic (www.wetlina.org), które jest pomysłodawcą projektu, planuje dalszy rozwój tej trasy.
- Łopienka. Nieistniejąca wieś położona na zboczach Łopiennika, założona w połowie XVI w., a po II wojnie światowej wysiedlona. Dziś jedynym śladem po dawnych mieszkańcach jest wyremontowana cerkiew greckokatolicka p.w. św. Paraskewii. Strona internetowa: www.karpaccy.pl/lopienka.
- Hulskie, Krywe, Tworylne. Trasa rozpoczyna się koło kościoła w Zatwarnicy. W Hulskim zobaczyć możemy cerkwisko, ruiny cerkwi i ruiny młyna. W Krywem znajdują się ruiny cerkwi – wysokie murowane ściany stoją otoczone starymi lipami i jaworami. W Tworylnem znaleźć można (zwłaszcza wiosną) wiele śladów dawnych mieszkańców: dzwonnice, która stała kiedyś przy cerkwi, schody prowadzące do niemieckiej strażnicy granicznej z czasów II wojny światowej, fragmenty stodoły dworskiej, wyraźną aleję prowadzącą do dworu, piwnice domostw.
- Bukowiec, Beniowa, Sianki. Miejsca po dawnych wsiach leżące na trasie wiodącej do źródeł Sanu. W Bukowcu nie pozostały

chyba żadne ślady po dawnych mieszkańcach – ostatnie pozostałości wsi w latach 80-tych XX w. zostały zniszczone za pomocą materiałów wybuchowych. W Beniowej zachowała się ogromna, ponad 100-letnia lipa stojąca niegdyś w środku wsi, a także pozostałości cmentarza. Ciekawostką jest kamień z rysunkiem ryby – prawdopodobnie jest to element chrzcielnicy z danej cerkwi. W Siankach, które przed wojną były znanym ośrodkiem narciarskim, żyło około 900 osób. Do dziś, po polskiej stronie granicy, zachował się jedynie tzw. Grób Hrabiny, czyli grobowce Klary i Franciszka Stroińskich, właścicieli tych ziem z końca XIX w. Obok ich grobów znajdują się, zrekonstruowane w 1993 r., mury kaplicy cmentarnej.

- Balnica. Wieś liczyła przed wojną około 500 mieszkańców, dzisiaj jedynym śladem jest cerkwisko oraz odnowiona przez Stowarzyszenie Magurycz kaplica nad cudownym źródłem. Po kilku kilometrach dochodzi się do stacji kolejki wąskotorowej w Balnicy i położonego tuż przy stacji schroniska.
- Cmentarz cerkiewny w Berehach Górnych. Znajduje się tuż przy czerwonym szlaku na Połoninę Caryńską. Po wsi liczącej przed wojną ponad 500 mieszkańców został jedynie cmentarz z kilkoma nagrobkami oraz podmurówka cerkwi.
- Cmentarz cerkiewny w Caryńskim. Idąc doliną Caryńskiego u podnóża Połoniny Caryńskiej zobaczyć można niewielki cmentarz z kilkoma nagrobkami, resztki podmurówki cerkwi oraz ruiny murowanej kaplicy św. Jana Chrzciela. Kilkaset metrów na wschód od cmentarza znajduje się krzyż z początku XX w. W dolinie zauważyć też można zdziczałe owocowe drzewka, miejsca w których kiedyś stały domy, studnie.
- Cmentarz cerkiewny w Dwerniku. Z dawnego cmentarza pozostało do dzisiejszych czasów niewiele. Znajduje się on

kilkadziesiąt metrów od słynnej knajpki „Piekielko”, na skarpie schodzącej w stronę potoku. Zachowało się kilkanaście nagrobków, najczęściej w nie najlepszym stanie, a sam cmentarz jest dosyć mocno zarośnięty.

- Cmentarz cerkiewny w Lutowiskach. Łatwo go znaleźć, ponieważ znajduje się tuż przy głównej drodze oraz przy zielonym szlaku prowadzącym do Chaty Socjologa na Otrycie. Cerkiew w 1980 r. została rozebrana, ale na cmentarzu zachowało się kilkanaście nagrobków z XIX i początku XX w. z inskrypcjami w języku polskim i ukraińskim.

Takich „zapomnianych” cmentarzy jest w Bieszczadach Wysokich jeszcze kilka: w Woli Michowej, w Strzebowiskach, w Krzywym koło Cisnej, w Stuposianach, w Żubrzcem, w Wołosatem, w Zatwarnicy. Czasami nie zachowały się na nich żadne nagrobki, a mimo to od czasu do czasu ktoś stawia na nich zapaloną lampkę...



Wodospady

Wiele osób, w tym także te przyjeżdżające nie pierwszy już raz w Bieszczady, nie wie, że można tu znaleźć również wodospady. Nie są wysokie, nie przekraczają kilku metrów wysokości, ale mają dużo uroku. Znajdziecie je:

- w Wetlinie, zaraz po wjechaniu do wsi od strony Cisnej. Obok pierwszego sklepu należy skręcić w asfaltową dróżkę i pójść

jej lewą odnogą. Po około 100 metrach zobaczycie drogowskaz, kierujący do wodospadu, w lewo na ścieżkę.

- w Zatwarnicy, wodospad Szepit na potoku Hylaty. Uchodzi za najwyższy bieszczadzki wodospad, ale wiele osób ma wątpliwości czy faktycznie ma 8 metrów wysokości jak głosi oficjalna wersja. Wodospad leży na wytyczonej niedawno trasie ścieżki historyczno-przyrodniczej „Hylaty”, która rozpoczyna swój bieg przy zrekonstruowanej chacie bojkowskiej i przystanku PKS w Zatwarnicy.
- w Hulskiem, czyli nieistniejącej już wsi w pobliżu Zatwarnicy. Krótkie wskazówki jak dojść do wodospadu w przyszłości pojawią się na naszej stronie.

Koncerty

W okresie wakacyjnym, podczas długiego weekendu majowego, a czasem również jesienią i zimą w Bieszczadach Wysokich odbywa się bardzo duża ilość koncertów. Odbywają się festiwale poezji śpiewanej, festiwal jazzowy, festiwal bluesowy, kilka razy odbył się festiwal reggae oraz wiele koncertów pozafestiwalowych w okolicznych knajpkach i barach. Jeśli będziecie tu w wakacje, po zejściu z gór, raz na 2-3 dni, a często częściej, będziecie mieli szansę pójść posłuchać muzyki na żywo. O wszystkich tego typu wydarzeniach informujemy Was na bieżąco na stronie www.bieszczadywysokie.com/imprezy.

Warsztaty rękodzieła i ginących zawodów

Warsztaty rękodzielnicze to doskonała atrakcja dla dzieci i dorosłych szczególnie w deszczowe dni. W Bieszczadach (nie tylko Wysokich) są miejsca gdzie można samemu ulepić z gliny garnek, nauczyć się tradycyjnego podkarpackiego bibułkarstwa lub koralikarstwa, spróbować malowania na szkle, zobaczyć jak działały krosna, jak się wyrabiał papier czerpany lub świece z wosku pszczelego i poznać wiele innych ginących, bądź już dawno zapomnianych zawodów.

Zajęcia odbywają się w pracowniach, a czasem możliwe jest zorganizowanie ich w miejscu zakwaterowania.

Galeria Rzeźby i Malarstwa „Smolarnia” w Wetlinie:

www.smolarnia.art.pl, tel. 508 817 241

Galeria Bereniki Zapałowicz w Chmielu:

www.art.bieszczady.pl, tel. 722 137 929

Pracownia Rękodzieła i Rzemiosła „Rękoczyni” w Chmielu:

tel. 691 190 687

Poza Bieszczadami Wysokimi z oferty warsztatów można skorzystać np. w Czarnej koło Ustrzyk Dolnych:

Galeria „Barak”, www.barak.art.pl, tel. 603 992 119 oraz 605 055 454

Na zamówienie, Galeria Barak organizuje warsztaty na terenie całych Bieszczadów.



Geocache – zabawa terenowa

Często pojawia się problem, jak zachęcić dzieci do chodzenia po górach. Proponujemy doskonałą zabawę jaką jest geocache (geo – ziemia, cache – skrytka). Geocaching to gra terenowa użytkowników GPS polegająca na poszukiwaniu „skarbów” ukrytych przez jej innych uczestników. Aby w zabawie mogły brać udział również osoby nie posiadające odbiornika GPS, opisy skrytek zawierają często dokładne informacje, pozwalające na ich odszukanie bez użycia GPS, co jest

często znacznie ciekawsze. W Bieszczadach znajduje się kilkadziesiąt takich skrytek.

Wszystkie informacje na temat zabawy, szukania skrytek, lokalizacji skrytek, chowania nowych „skarbów” znajdziecie na stronach:

www.opencaching.pl

www.geocaching.pl

Ścieżka historyczno-przyrodnicza „Trzy Kulturey” wokół Lutowisk

Ekomuzeum „Trzy Kulturey” to 13-kilometrowa ścieżka historyczno-przyrodnicza, na której można odwiedzić m.in. kirkut, ruiny synagogi, starą szkołę żydowską, cerkwisko i cmentarz greckokatolicki, stare bojkowskie chaty - chyże, neogotycki kościół św. Stanisława Biskupa, miejsce gdzie kręcono zdjęcia do filmu „Pan Wołodyjowski” oraz kilka punktów widokowych z tablicami informującymi o bieszczadzkiej faunie i florze.

Strona internetowa: www.trzykulturey.org. Na stronie znajduje się m.in. do pobrania folder oraz mapa ścieżki.

Park linowy

W lesie położonym tuż nad brzegiem rzeki Solinki znajdują się atrakcje zapewniające moc wyjątkowych wrażeń. Park linowy „Kamikaze” w Dołżycy to system 22 platform i przeszkód linowych o różnym poziomie trudności zainstalowanych na drzewach (na wysokości od 1 do 15 m) i stworzonych w taki sposób, aby każda osoba bez względu na stopień sprawności fizycznej mogła przejść całą trasę przeżywając moc niezapomnianych wrażeń. Przygotowane zostały stacje składające się z mostków, belek, kładek, pętli, siatek, drabinek oraz podniebna tyrolka o długości 180 m. Pokonanie całej trasy zajmuje około 1 godziny, w zależności od kondycji i sprawności danego uczestnika.

Strona internetowa: www.nadsolinka.pl/Parklinowy

Traperska wyprawa, a zimą kulig

Dla turystów indywidualnych, a także dużych grup istnieje możliwość zorganizowania wyprawy wozami traperskimi bądź kuligu doliną Solinki do nieistniejącej już wsi Łopienka. Po drodze czas umila grajek i gawędziarz bieszczadzki, a na miejscu przygotowane będzie ognisko.

Szczegółowych informacji udziela organizator: tel. 501 066 180.

Garaż Siekierzady

Jeśli lubicie motoryzację, a w szczególności stare samochody „z przeszłością” to zachęcamy do odwiedzenia garażu Siekierzady w centrum Cisnej. Zobaczycie tam samochody pracujące kilkadziesiąt lat temu w bieszczadzkich lasach i urzędach: Ford Burma GTB, Dodge Command Car WC-56, Studebaker US-6, Chevrolet C-60 Canada i kilka innych nie mniej ciekawych. Te samochody wiele tutaj przeszły, wiele „widziały”, o każdym z nich można opowiedzieć ciekawą historię.

WYCIECZKI SAMOCHODOWE POZA BIESZCZADY WYSOKIE

Zwiedzanie wnętrza elektrowni wodnej w Solinie

Jednym z najczęściej wybieranych miejsc na wycieczkę poza Bieszczady Wysokie jest Solina i spacer po koronie tamy elektrowni wodnej. Choć w sezonie letnim zazwyczaj są tam tłumy, to można chyba uznać, że warto to miejsce zobaczyć: zapora ma długość 664 m i wysokość 82 m, dzięki czemu powstał największy w Polsce sztuczny zbiornik wodny o pojemności około 500 mln metrów sześciennych.

Jednak nie wszyscy wiedzą, że w okresie wakacyjnym można wejść i zwiedzić wnętrze tamy, a w trakcie wycieczki schodzi się poniżej dna Zalewu Solińskiego! Uwaga: należy zabrać ciepłe ubrania, ponieważ wewnątrz tamy panuje temperatura 7 st. C.

Informacja telefoniczna: 13 492 12 75

Strona internetowa: www.solina.pl/zwiedzanie-zapory/

Godziny zwiedzania: od 1 maja do 30 września turyści indywidualni godz. 10:00, 12:00, 14:00 (minimalna ilość w grupie – 15).

Miniatury cerkwi oraz mini-zoo w Myczkowcach

Jeśli wybieriecie się na przejażdżkę wokół Jeziora Solińskiego, warto zajrzeć do miejscowości Myczkowce znajdującej się nieco poniżej Soliny. Tam oprócz drugiej zapory wodnej, najciekawsza atrakcja kryje się w Ośrodku Wypoczynkowym Caritas. Znajduje się tam ekspozycja 140 miniatur kościołów i cerkwi w skali 1:25, z terenu dzisiejszej Ukrainy, Słowacji i południowo-wschodniej Polski. Miniatury wykonane są z dużą precyzją, a całość ekspozycji jest bardzo ładnie zaaranżowana.

Dodatkową atrakcją (choć raczej dla dzieci) jest znajdujące się w Ośrodku Mini-Zoo, a w nim sarny, daniele, dziki, króliki, najróżniejsze ptaki, kilkanaście koni.

Adres: Ośrodek Wypoczynkowo-Rehabilitacyjny w Myczkowcach, 38-623 Uherce

Strona internetowa: www.myczkowce.org.pl

Czynne: w sezonie letnim w godz. 9:00 – 19:00, zimą do godz. 17:00.

Muzeum Kultury Bojków w Myczkowie

W maju 2013 r. w Myczkowie otworzone zostało Muzeum Kultury Bojków. Inicjatorem powstania Muzeum jest rodowity myczkowianin, emerytowany nauczyciel, pan Stanisław Drozd. Można tu zobaczyć najróżniejsze narzędzia i przedmioty codziennego użytku używane kiedyś w bieszczadzkich wsiach. Wśród ponad 800 eksponatów są i

takie, których pozazdrościć może nawet Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku.

Strona internetowa: www.myczkow-bojkowie.pl/tl

Klasztor sióstr Nazaretanek w Komańczy

Oprócz drewnianej cerkwi, która spaliła się jesienią 2006 r. i została odbudowana w takiej samej postaci, klasztor sióstr Nazaretanek jest drugim miejscem w Komańczy które warto zobaczyć. Powody są co najmniej dwa: bardzo nietypowy (jak na klasztor) wygląd oraz sala poświęcona kard. Wyszyńskiemu, który w tym miejscu w latach 50-tych XX w. był internowany.

Adres: Komańcza 27 (klasztor znajduje się na końcu Komańczy, jadąc w kierunku Zagórza i Sanoka)

Strona internetowa: www.nazaretanki.przemyska.eu

Czynne: codziennie w godz. 8:30 – 17:00.

Jadąc niewiele dalej w kierunku Zagórza można obejrzeć cerkwie w Turzańsku, Rzepedzi i Szczawnem.

Kolekcja strojów Łemkowskich w Komańczy

W Komańczy, oprócz klasztoru sióstr Nazaretanek i odbudowanej w ostatnich latach cerkwi, zachęcamy do odwiedzenia prywatnego muzeum strojów łemkowskich oraz łemkowskich przedmiotów użytku codziennego. Zbiór liczy kilkaset eksponatów i chyba nigdzie indziej w Polsce nie zobaczycie tak bogatej kolekcji przedmiotów związanych z Łemkami. Zwiedzanie możliwe jest po uprzednim umówieniu się telefonicznie.

Kontakt: tel. 13 467 71 34, Pani Daria Boiwka

Ruiny klasztoru oo. Karmelitów Bosych w Zagórze

Po drodze z Komańczy do Zagórza można obejrzeć trzy drewniane stare cerkwie: w Turzańsku, w Rzepedzi i w Szczawnem. Natomiast w Zagórze warto wybrać się na 10-minutowy spacer do ruin obronnego

klasztoru Ojców Karmelitów Bosych. Klasztor zbudowany został w latach 1700-1730. W 1772 roku, podczas ostatniej bitwy konfederacji barskiej jaka miała miejsce w tym miejscu, klasztor poważnie ucierpiał. Zakonnicy odrestaurowali go, jednak do dawnej świetności już nie wrócił. W 1822 roku na terenie klasztoru wybuchł pożar, który niemal doszczętnie strawił zabudowania karmelu. Kilka lat później zakonnicy opuścili to miejsce. W takim stanie stoi na skarpie nad rzeką już od blisko 200 lat. Duże fragmenty murów, zabudowań klasztornych oraz ściany kościoła robią niesamowite wrażenie. Polecamy, choćby w drodze powrotnej z Bieszczadów do domu.

Jak tam trafić? W Zagórze, przy głównej drodze łączącej Zagórze i Komańczę zostawcie samochód na dużym parkingu, naprzeciwko kościoła Wniebowzięcia NMP. Stojąc przed kościołem, po jego prawej stronie znajduje się ulica Klasztorna, którą należy udać się zgodnie z oznakowaną trasą.

Strona internetowa: www.zagorz.pl/wizytowka.php4

Cmentarze żydowskie w Bieszczadach: Lesko, Baligród, Ustrzyki Dolne, Lutowiska, Wola Michowa

Przed II wojną światową niemal w każdej bieszczadzkiej wiosce czy miasteczku żyli również Żydzi – w niektórych miejscowościach społeczność żydowska stanowiła nawet 70% wszystkich mieszkańców. Dziś jedynym śladem ich obecności są niewielkie kirkuty w Baligrodzie, Ustrzykach Dolnych, Lutowiskach i Woli Michowej. W Lesku natomiast oprócz stosunkowo dużego cmentarza żydowskiego (powierzchnia około 3 ha) z licznymi macewami (najstarsza z 1548 roku) znajduje się budynek synagogi, choć dziś działa jako galeria sztuki.

Adresy:

Lesko, ul. Moniuszki – synagoga (centrum miasta),

Lesko, ul. Moniuszki i ul. Słowackiego – kirkut (200 m poniżej synagogi),

Baligród, ul. Duplika – kirkut (wzgórze nad rynkiem)
Lutowiska – kirkut we wschodniej części miejscowości, przy polnej drodze; dojście oznakowane
Ustrzyki Dolne – kirkut w południowej części miejscowości; dojście polnymi drogami od ul. Kolejowej
Wola Michowa – kirkut znajduje się ponad miejscowością, na wschód od drogi wiodącej na Przeł. Żebrak

Cmentarze ewangelickie – mniejszość niemiecka w Bieszczadach

Po pierwszym rozbiórze Polski w 1772 roku, na ziemi które znalazły się pod okupacją austriacką, zaczęli przybywać osadnicy z Niemiec. Jednym z takich miejsc były okolice Ustrzyk Dolnych. Na obrzeżach wsi Bandrów Narodowy założona została osada Bandrów Kolonia (Deutsch Bandrow), natomiast na skraju wsi Stebnik powstała kolonia o nazwie Steinfels. Koloniści niemieccy w 1940 roku zostali przesiedleni do Rzeszy i dziś jednym ze śladów tamtych osiedleńców są cmentarze ewangelickie. Cmentarz w Bandrowie, na którym zachowało się kilka nagrobków jest łatwy do odnalezienia – po minięciu cerkwi i szkoły w Bandrowie należy wypatrywać po prawej stronie drogi wyraźnej tablicy kierującej na cmentarz.

Ciekawostka: Bandrów jest jednym z najstarszych ośrodków górnictwa naftowego na świecie. Kopalnie ropy naftowej istniały tu przed rokiem 1884.

Strona internetowa: www.krodo.pl/atrakcja/szczegoly/1641/

Skansen w Sanoku (Muzeum Budownictwa Ludowego)

Skansen, pod względem ilości zgromadzonych obiektów największy w Polsce, jest jedną z dwóch ciekawych atrakcji w Sanoku. Na terenie 38 hektarów znajdują się nie tylko piękne przykłady budownictwa ludowego, ale również ekspozycja zadziwiających maszyn służących do wydobywania ropy naftowej na podkarpaciu z XIX i XX w.

Dodatkową atrakcją jest oddany dla zwiedzających we wrześniu 2011 r. zrekonstruowany rynek XIX-wiecznego miasteczka galicyjskiego. Plany zakładają, że za kilka lat ten ryneček będzie żył: w aptece będzie działała prawdziwa apteka, w karczmie będzie można zjeść, itd.

Adres: ul. Rybickiego 3, Sanok

Strona internetowa: www.skansen.sanok.pl

Czynne: od maja do września w godz. 8:00 – 18:00, zwiedzanie trwa do godziny 20:00, w październiku w godz. 8:00 – 16:00, od listopada do marca w godz. 8:00 – 14:00, w kwietniu w godz. 9:00 – 16:00.

Muzeum Historyczne w Sanoku

Drugim miejscem w Sanoku które warto odwiedzić jest Muzeum Historyczne znajdujące się na zamku. Można obejrzeć tam dwie stałe ekspozycje: ogromną wystawę sztuki cerkiewnej z okresu od XII do XX wieku (w tym ikony i ikonostasy uratowane z bieszczadzkiej cerkwi) oraz największą na świecie, bo liczącą 600 prac, wystawę malarstwa Zdzisława Beksińskiego.

Adres: ul. Zamkowa 2, Sanok

Strona internetowa: www.muzeum.sanok.pl

Czynne:

od 1 czerwca do 30 września w poniedziałki w godz. 8:00 – 12:00, w pozostałe dni tygodnia w godz. 9:00 – 17:00,

od 1 października do 31 maja: w poniedziałki w godz. 8:00 – 12:00, wtorki i środy w godz. 9:00 – 17:00, pozostałe dni tygodnia w godz. 9:00 – 15:00

Muzeum Młynarstwa i Wsi w Ustrzykach Dolnych

Budynek ustrzyckiego młyna powstał w 1925 r. Od roku 2010 służy jako jedyne w południowej części Polski muzeum młynarstwa. Jest także jedynym takim muzeum w Polsce dającym możliwość poznania kompletnych linii służących do czyszczenia i mielenia zboża w

młynach z nowoczesnym napędem. Ekspozycje znajdują się na czterech kondygnacjach i zajmują łącznie 1.100 m². Ponadto na parterze znajduje się kawiarnia, gdzie oprócz kawy serwowane są również obiady.

Adres: ul. Fabryczna 12, Ustrzyki Dolne

Strona internetowa: www.muzeummlynarstwa.pl

Czynne: codziennie od 9:00 do 18:00 z przewodnikiem, od 18:00 do 22:00 bez przewodnika.

Muzeum Przyrodnicze Bieszczadzkiego Parku Narodowego w Ustrzykach Dolnych

Muzeum powstało w połowie lat 80-tych, natomiast w roku 1991 przekazane zostało Bieszczadzkiemu Parkowi Narodowemu. Od tamtej pory prowadzi nie tylko działalność muzealną, ale również naukową i dydaktyczną.

Ekspozycje stałe: „Bieszczady dawniej i dziś”, „Biologia i systematyka świata zwierząt”, „Wybrane zagadnienia z paleontologii”, „Geologia Bieszczadów na tle Karpat”, „Geomorfologia, hydrologia, klimat i gleby Bieszczadów”, „Plan ochrony Bieszczadzkiego Parku Narodowego i otuliny”, „Flora i zbiorowiska roślinne oraz fauna Bieszczadów”.

Muzeum organizuje również wystawy czasowe związane z regionem, które okresowo zastępują ekspozycję „Bieszczady dawniej i dziś”.

Adres: ul. Belska 7, Ustrzyki Dolne

Strona internetowa: www.bdpn.pl

Czynne: od wtorku do soboty w godz. 9:00 – 17:00, dodatkowo w okresie letnim (lipiec- sierpień) również w niedziele w godz. 9:00 – 14:00.

Muzeum Przyrodniczo-Łowieckie „Knieja” w Nowosiólkach

Muzeum w Nowosiólkach (przy szosie łączącej Cisną i Lesko) powstało w 2002 roku i jest jedną z atrakcji pomiędzy Baligrodem i

Leskiem. Odwiedzając ekspozycje można zobaczyć, m.in. trofea łowieckie z Syberii i Laponii, a dla celów dydaktycznych pokazane są np. formy rozwoju poroża jelenia oraz sarny. Na zewnątrz przygotowana jest bardzo lubiana przez dzieci zagroda ze świniodzikami, staw z karpami i okoniami oraz ścieżka przyrodnicza „Na tropach mieszkańców karpackiej puszczy”.

Adres: Nowosiółki 30

Strona internetowa: www.muzeumknieja.pl

Czynne: od 1 maja do 30 września w godz. 8:00 – 19:00, w pozostałe miesiące 9:00 – 17:00.

Muzeum Sztuki Nowoczesnej Andy Warhola w Medzilaborcach (Słowacja)

W Medzilaborcach (10 km od przejścia granicznego w Radoszycach koło Komańczy) znajduje się Muzeum Sztuki Nowoczesnej, posiadające w swoich zbiorach jedną z największych na świecie kolekcji dzieł króla pop-artu Andy Warhola. Prezentuje unikatowe prace tego artysty, przedstawiając całość jego twórczości, a także prace współczesnych artystów krajowych i zagranicznych.

Adres: A. Warhola 749/26, Medzilaborce, Słowacja

Strona internetowa: www.andywarhol.sk

Czynne: od wtorku do piątku w godz. 10:00 – 17:00, w weekendy w godz. 12:00 – 17:00.

Loty szybowcowe w Weremieniu i Bezmiechowej

Bieszczady widziane z lotu ptaka? Nic trudnego. W okolicach Leska znajdują się dwa lotniska szybowcowe, w Weremieniu i Bezmiechowej, organizujące loty widokowe szybowcem nad Bieszczadami.

Kontakt: Lotnicza Bobulandia, Piotr Bobula, tel. 601 792 641.

Wiejskie ZOO w Berezce koło Polańczyka

W Wiejskim ZOO można pokazać dzieciom jak kiedyś spędzało się wakacje, jak wygląda życie na wsi, jak wyglądają wiejskie zwierzęta, co jedzą i jak się zachowują. Zwierząt można dotknąć, nakarmić, obserwować. Tutaj odwiedziny łączą się z edukacją. Na dzieci czekają zwierzęta gospodarskie (króliki, cielaczek, kozy, owce, perliczki, indyki, kaczki, gęsi, świnka i konie), można zobaczyć studnię z żurawiem, pobawić się w labiryncie z siana, wydoić sztuczną krowę, zobaczyć jak kiedyś wyrabiano się masło, skorzystać z jazdy konnej lub przejażdżki "kolorowym wozem konnym" oraz skorzystać z innych atrakcji.

Strona internetowa: www.wiejskiezoo.pl

Kontakt: wiejskiezoo@gmail.com, tel. 600 078 272

Przemysł oraz Pałac w Krasieczynie

Choć z Bieszczadów Wysokich do Przemysła jest blisko 120 km, to w przypadku nie najlepszej pogody warto się tam wybrać i zobaczyć m.in. Zamek Kazimierzowski z punktem widokowym na baszcie, jedyny w Europie krzywy rynek, cerkwie, jedną z największych w Europie sieci fortyfikacji miejskich, Muzeum Dzwonów i Fajek czyli wyrobów z których Przemysł słynie.

Zdecydowanie godnym polecenia jest znajdujący się 10 km od Przemysła Pałac w Krasieczynie z przełomu XVI i XVII w.

Przewodnik po Przemysłu: www.miasto-przemysl.ugu.pl

Zamek w Krasieczynie: www.krasieczyn.com.pl/strona/index.php

Wycieczki do Lwowa

Jeśli chcecie poczuć niepowtarzalny klimat Lwowa, który był ważną częścią polskiej tradycji historycznej i kulturowej, zachęcamy do wybrania się na jednodniową wycieczkę do tego pięknego miasta. W Bieszczadach jest kilka biur podróży organizujących m.in. tego rodzaju wycieczki z przewodnikiem. Wszelkie informacje na temat

terminów wycieczek otrzymacie np. w Punktach Informacji Turystycznych: w Wetlinie (tel. 500 047 743, od 1 maja do 15 października), w Cisnej (tel. 13 468 64 65, czynne cały rok), w Lutowiskach (tel. 13 461 03 13, czynne cały rok).

W sezonie wakacyjnym jest szansa, że autokar zabierze Was wprost z miejscowości w której mieszkacie. UWAGA: konieczne są ważne paszporty!

PO DRODZE – JADĄC W BIESZCZADY

Karpacka Troja

Osobom jadącym w Bieszczady od strony Krakowa polecamy zatrzymanie się w Trzcinicy koło Jasła, gdzie w czerwcu 2011 roku otworzono Skansen Archeologiczny „Karpacka Troja”. Powstał on w miejscu odkrycia jednego z najstarszych grodzisk w Polsce, którego początki sięgają wczesnej epoki brązu (około 1500 p.n.e.). Cały kompleks ma postać tradycyjnego skansenu w połączeniu z nowoczesnym muzeum. Składa się z terenu grodziska (zrekonstruowane wały ochronne, bramy, kilka chat) oraz parku archeologicznego (zrekonstruowana wioska otomańska z epoki brązu i wioska słowiańska z epoki wczesnego średniowiecza). Jest tu też pawilon wystawowy z salą edukacyjną dla dzieci oraz z „Salką Małego Odkrywcy” przeznaczoną dla przedszkolaków.

Adres: Trzcinica k. Jasła, 38-207 Przysieki

Strona internetowa: www.karpackatroja.pl

Zamek Lubomirskich i Potockich w Łańcucie

Jadąc w Bieszczady przez Rzeszów, warto w Rzeszowie odbić 15 km w stronę Przemysła, by w Łańcucie zwiedzić XVII-wieczny zamek Lubomirskich i Potockich. Warto tam zajrzeć, ponieważ na tle innych

tego typu rezydencji w Polsce zamek w Łąncucie odznacza się bogactwem zbiorów i zachowanymi ogrodami, budynkami mieszkalnymi i służebno-gospodarczymi. Na terenie parku obejrzeć można oranżerię, zamek romantyczny, stajnie, ujeżdżalnię, powozownię z bogatą kolekcją powozów oraz storczykarnię.

Adres: ul. Zamkowa 1, Łącut

Strona internetowa: www.zamek-lancut.pl